

UZASADNIENIE

Powód P. G. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w C. o zapłatę wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strona pozwana nie zapewniła mu odpowiednich świadczeń zdrowotnych, które prawo nakazuje zapewnić osobie osadzonej. Powód podał, że do Zakładu Karnego w C. został przyjęty w dniu 27 czerwca 2016 r. i tego samego dnia został umieszczony w celi izolacyjnej. Nie została przyznana mu dieta lekkostrawna, pomimo, że w poprzednim zakładzie karnym miał stosowaną taką właśnie dietę. Po 7 dniach pobytu powód zgłosił bóle żołądkowe, został skierowany na gastroscopię, która odbyła się w dniu 29 sierpnia 2016 r. Po badaniu okazało się, że powód ma wrzody żołądka, w związku z czym został mu przepisany antybiotyk i przywrócona została dieta lekkostrawna.

Na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 r. powód podał, że był pozbawiony diety lekkostrawnej przez 66 dni, zaś szkoda jaką z tego tytułu poniósł wynosi 300 zł za każdy dzień bez diety.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa P. G. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 19.800 zł, a reszty kwoty z żądanych 50.000 złotych na Dom Dziecka w S..

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew wskazała, że powód został zbadany po przetransportowaniu do pozwanej jednostki w dniu 27 czerwca 2016 r. Miał wykonany pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar masy ciała i wysokości, nie zgłaszał dolegliwości, w wywiadzie stwierdzono zespół uzależnienia od alkoholu, padaczkę alkoholową, w chwili przyjęcia do zakładu karnego nie przyjmował żadnych leków. Na podstawie badania wstępnego, dokumentacji medycznej osadzonego oraz aktualnego stanu zdrowia stwierdzono brak wskazań do diety leczniczej. Poinformowano osadzonego, że będzie miał dietę podstawową, a w przypadku pojawienia się jakichkolwiek dolegliwości ma się zgłosić do lekarza celem wykonania badań diagnostycznych i określenia wskazań do diety. W dniu 6 lipca 2016 r. powód zgłosił się do lekarza z dolegliwościami żołądkowymi. Został zabezpieczony farmakologicznie i skierowany na gastroscopię. Na podstawie wyniku gastroscopii wykonanej w dniu 29 sierpnia 2016 r. lekarz zlecił powodowi dietę lekkostrawną. U powoda przeprowadzono eradykację bakterii helicobacter pyroli antybiotykoterapią. Strona pozwana wskazała też, że powód nie uzasadnił wysokości kwoty zadośćuczynienia, a nadto, że podniesione przez niego twierdzenia nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Wyrokiem z 17 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie w sprawie sygn. akt I C 410/18 powództwo oddalił oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 czerwca 2016 r. P. G. (1) został przetransportowany z Zakładu Karnego w G. do Zakładu Karnego w C., w którym w okresie od 31 maja 2016 r., miał zleconą dietę lekkostrawną. Dieta była zlecona w oparciu o wywiad z osadzonym, bez rozpoznania choroby.

Z ustaleń Sądu wynikało też, że w okresie od 27 czerwca 2016 r. do 4 lipca 2016 r. oraz od 31 października 2018 r. do 14 listopada 2018 r. P. G. (1) był ukarany karą dyscyplinarną i przebywał w celi izolacyjnej.

Przy przyjęciu do Zakładu Karnego w C. w dniu 27 czerwca 2016 r., w trakcie badania wstępnego, P. G. (1) miał wykonany pomiar masy ciała, wysokości i ciśnienia tętniczego krwi. Wówczas nie zgłaszał żadnych dolegliwości. W wywiadzie stwierdzono zespół uzależnienia od alkoholu i padaczkę alkoholową. W chwili przyjęcia powoda do zakładu karnego nie przyjmował on żadnych leków. Na podstawie dokumentacji medycznej w dniu przyjęcia stwierdzono, że osadzony w poprzedniej jednostce otrzymywał dietę lekkostrawną w związku z niestrawnością.

Na podstawie badania wstępnego, dokumentacji medycznej osadzonego oraz jego stanu zdrowia w chwili przyjęcia lekarz stwierdził brak wskazań do diety leczniczej. Poinformowano P. G. (1), że będzie miał dietę podstawową oraz, że

w przypadku pojawienia się jakichkolwiek dolegliwości ma się zgłosić do lekarza i wówczas zostaną wykonane badania diagnostyczne w celu określenia wskazań do diety lekkostrawnej.

Dzień przed przyjęciem do Zakładu Karnego w C., w dniu 26 czerwca 2016 r. P. G. (1) był badany w Szpitalu (...) w Z., rozpoznano u niego upojenie alkoholowe z wynikiem 1,89 ‰ alkoholu we krwi.

W dniu 6 lipca 2016 r. P. G. (1) zgłosił się do lekarza wskazując na dolegliwości bólowe żołądka. Zlecono mu wówczas badanie - gastroskopię, otrzymał również ranigast – lek od dolegliwości żołądka – w ilości 10 tabletek z pouczeniem o jego doraźnym przyjmowaniu. Gastroskopię wykonano 29 sierpnia 2016 r. i zlecono leki na chorobę żołądka. Na podstawie wyniku badania, od 30 sierpnia 2016 r. zlecono powodowi dietę lekkostrawną – oraz zastosowano eradykację helicobacter pyroli antybiotykoterapią.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że czynnikami wywołującymi u powoda chorobę wrzodową żołądka i nasilającymi jej przebieg były: infekcja helicobacter pylori żołądka, palenie papierosów i nadużywanie alkoholu. P. G. (2) w 2015 r. zakończył terapię odwykową z powodu mieszanego uzależnienia od alkoholu i narkotyków. Odbывał też dwie terapie w zakładach karnych w S. i B.. Uczęszcza na mitingi. Jest osobą palącą papierosy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo jest niezasadne.

Sąd wskazał, że w myśl art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Zasadniczą przesłanką tej odpowiedzialności jest wystąpienie szkody u osoby wnoszącej powództwo. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie udowodnił powstania szkody.

Dalej Sąd wskazał, że podstawę prawną żądania zadośćuczynienia przez powoda mógłby stanowić również przepis art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zdaniem Sądu Rejonowego przesłanek koniecznych do przyznania zadośćuczynienia powód również nie wykazał.

Sąd zwrócił też uwagę na treść art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu podnoszone przez powoda okoliczności dotyczące niewłaściwej opieki zdrowotnej w czasie jego pobytu w Zakładzie Karnym w C. nie znalazły odzwierciedlenia w ustalonym stanie faktycznym.

Sąd nie miał wątpliwości, że realizacja spoczywających na administracji Zakładu Karnego obowiązków w zakresie opieki medycznej nad osobami pozbawionymi wolności należy do działań władczych i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej, zawartym w dyspozycji art. 417 § 1 k.c.. Szczegółowe zasady udzielania pomocy medycznej osadzonym zawarte zostały w wydanych na podstawie art. 115 §9 i 10 k.k.w. rozporządzeniach.

Zdaniem Sądu strona pozwana skutecznie zakwestionowała stanowisko powoda co do uchybień w funkcjonowaniu Zakładu Karnego w zakresie zapewnienia osadzonym opieki medycznej. Sąd podkreślił, że z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało, że każdy z osadzonych w Zakładzie Karnym w C., w tym także powód, miał zapewnioną opiekę medyczną i pielęgniarską, w razie potrzeby osadzeni konsultowani byli przez specjalistów w jednostce lub w szpitalach wolnościowych. Pacjenci przyjmowani byli przez lekarzy zakładu karnego zgodnie z ustalonym porządkiem raz w tygodniu, a w sytuacji nagłego pogorszenia stanu zdrowia bez zbędnej zwłoki każdego dnia roboczego. Sąd wskazał, że po godzinach pracy administracji zakładu, w stanach nagłego pogorszenia zdrowia, opieka medyczna była realizowana przez (...) w Ł.. W Zakładzie Karnym w C. zatrudnionych jest w pełnym wymiarze czasu pracy dwóch lekarzy ogólnych, dentysta, 3 pielęgniarki oraz 3 ratowników medycznych. Poza zakładem karnym zatrudnieni byli też specjaliści – konsultanci: psychiatra, okulista, dermatolog, laryngolog, ortopeda, neurolog. Badania specjalistyczne realizowane były w placówkach wolnościowej służby zdrowia.

W ocenie Sądu nie znalazły potwierdzenia zarzuty powoda o rzekomym niezasadnym odebraniu mu diety leczniczej. Sąd wskazał, że w oparciu o zgromadzone w toku procesu dokumenty i zeznania świadka M. K. - lekarza pozwanego ZK, ustalono, że w dniu 27 czerwca 2016 r., tj. w dniu przyjęcia powoda do Zakładu Karnego w C. miał on wykonane podstawowe pomiary i żadnych dolegliwości nie zgłaszał, a w wywiadzie stwierdzono zespół uzależnienia od alkoholu i padaczkę alkoholową. W chwili przyjęcia P. G. (1) nie przyjmował żadnych leków. Na tej podstawie zdecydowano o braku wskazań do diety leczniczej. Sąd podkreślił, że wówczas powód nie zgłaszał żadnych problemów z żołądkiem. Taki problem zgłosił dopiero w dniu 6 lipca 2016 r. co skutkowało zleceniem gastroscopii. Sąd zauważył, że termin badania został wyznaczony na 29 sierpnia 2016 r., ale jednocześnie zaznaczył, że również w warunkach wolnościowych pacjenci oczekują na badania, na wizyty u lekarzy specjalistów, czy też na wykonanie zabiegów. Nie umknęło uwadze Sądu, że w okresie oczekiwania na badanie powodowi udzielono doraźnej pomocy, otrzymywał on leki od choroby żołądka. Natomiast niezwłocznie po otrzymaniu wyniku gastroscopii osadzonemu zlecono dietę lekkostrawną i zastosowano odpowiednie leczenie.

Sąd nie miał wątpliwości, że dolegliwości zgłaszane przez powoda nie były bagatelizowane, o czym świadczyło wydawanie mu leków osłonowych na żołądek. Sąd zauważył też, że wynik gastroscopii wskazywał na przewlekły charakter choroby, do której powstania przyczynił się też sam powód prowadząc niezdrowy tryb życia, tj. nadużywając alkoholu. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy nie mógł uznać, że jedyną przyczyną dolegliwości powoda w owym czasie był brak lekkostrawnej diety.

Sąd wskazał, że powód powoływał się, że po przeniesieniu do Zakładu Karnego w C. niejako „zabrano” mu prawo do korzystania z lekkostrawnej diety, z której korzystał będąc osadzonym w Zakładzie Karnym w G., zaś z zeznań świadka M. K. - lekarza w Zakładzie Karnym w C., którym Sąd dał wiarę, wynikało, że w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w G. dieta lekkostrawna została powodowi zlecona wyłącznie w oparciu o przeprowadzony z powodem wywiad, a nie na podstawie rozpoznanej choroby.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa wobec czego powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając sytuację majątkową i osobistą powoda, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie posiada majątku.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód zarzucając:

- odmowę udzielenia powodowi adwokata lub radcy prawnego do prowadzenia sprawy;
- nie doprowadzenie powoda na rozprawę w celu przesłuchania świadka z jego udziałem;
- błędne stwierdzenie, że powód był badany przez lekarza w dniach 27 czerwca 2016 r. i 6 lipca 2016 r.;
- pominięcie dowodu z odpowiedzi na skargę powoda z dnia 28 listopada 2016 r., gdzie Centralny Zarząd Służby Więziennej uznał, że lekarz nie miał prawa zabierać mu diety lekkostrawnej oraz pominięcie dowodu z w postaci odpowiedzi na jego skargę skierowaną do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. z dnia 21 września 2016 r., gdzie stwierdzono, że przez dwa lata nie rozpoznano u powoda choroby.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu powoda dotyczącego odmowy ustanowienia mu pełnomocnika z urzędu, gdyż pomimo nie wyartykułowania tego wyraźnie, jak się zdaje, apelujący zmierza do wykazania, że poprzez odmowę ustanowienia mu pełnomocnika z urzędu został pozbawiony możliwości obrony swych praw, co mogło

mieć wpływ na wynik sprawy. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą i poglądami doktryny odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu w zasadzie nie stanowi o pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw, a tym samym o nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), ponieważ sąd nie jest bezwzględnie związany złożonym przez stronę wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, uwzględnia go – zgodnie z art. 117 §5 k.p.c. – jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego uzna za potrzebny.

W niniejszej sprawie odbywający karę pozbawienia wolności powód zgłosił w pozwie wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2018 r. referendarz sądowy przyznał powodowi żądane zwolnienie od kosztów ale oddalił jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wprawdzie wynajęcie do sprawy adwokata lub radcy prawnego wiązałoby się z wydatkami ze strony powoda, których z uwagi na sytuację materialną nie byłby on w stanie uiścić to biorąc pod uwagę treść pozwu sprawa nie ma skomplikowanego charakteru pod względem prawnym. Odnosząc się do treści złożonego pozwu referendarz sądowy stwierdził, że powód jest w stanie w jasny sposób formułować swoje żądania, potrafi przytoczyć argumenty na potwierdzenie swojego stanowiska, a także szczegółowo opisać stan faktyczny co powoduje, że nie można go uznać za osobę nieporadną. Powód, pouczony o możliwości zaskarżenia tego postanowienia, nie skorzystał z prawa do skargi.

Już po wydaniu wyroku powód ponownie złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia apelacji. Postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie na mocy art. 117² §2 k.p.c. odrzucił ponowny wniosek P. G. (1) o ustanowienie pełnomocnika z urzędu jako oparty na tych samych podstawach. Powyższe postanowienie nie wywołało negatywnych dla powoda skutków, gdyż w ustawowym terminie złożył on apelację od wyroku Sądu Rejonowego, gdzie wskazał zarzuty i sprecyzował jasno żądanie oraz szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko. W wywiezionej apelacji ponownie złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który postanowieniem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 12 czerwca 2019 r. został odrzucony na podstawie art. 117² §2 k.p.c.

Odnosząc się do powyższego należy podkreślić, że przesłanką zastosowania art. 117 §5 k.p.c. nie jest to, czy strona dysponuje wiedzą odpowiadającą wiedzy profesjonalnego pełnomocnika, lecz ocena, czy ze względu na właściwości osobiste strony, charakter sprawy, która może być skomplikowana faktycznie lub prawnie, zachodzi potrzeba działania adwokata bądź radcy prawnego w sprawie.

W świetle materiałów dokumentujących przebieg postępowania w sprawie należy zgodzić się z oceną Sądu Rejonowego, że udział profesjonalnego pełnomocnika po stronie powoda nie był potrzebny. Przede wszystkim należy podkreślić, że powód był zawiadamiany o terminach rozpraw, jak również był doprowadzony z Zakładu Karnego w C. na rozprawę w dniu 13 lutego 2019 r. i złożył obszernie wyjaśnienia informacyjne. Został wówczas pouczony o treści art. 6 k.c. i określono mu 7-dniowy termin na składanie ewentualnych wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia w toku dalszego postępowania (k. 58-59). Stosując się do powyższego powód złożył pismo procesowe, w którym wniósł o przesłuchanie świadka M. K. w obecności powoda oraz o zażądanie od Zakładu Karnego w C. informacji w jakich celach (dla palących czy niepalących) przebywał w trakcie pobytu w tym Zakładzie (k. 63). Powyższe pismo powód nadał w administracji Zakładu Karnego w dniu 19 lutego 2019 r. (k. 64). Sąd uwzględnił wnioski dowodowe powoda, z tym, że zobowiązał go do sprecyzowania wniosku o przesłuchanie świadka poprzez wskazanie okoliczności na jakie świadek ten ma być przesłuchany - w terminie 7 dni pod rygorem oddalenia wniosku (k.66). Zobowiązanie zostało powodowi doręczone w dniu 5 marca 2019 r. (k. 71). Powód ponownie w sposób prawidłowy zareagował na powyższe zobowiązanie i w piśmie procesowym (nadanym w administracji zakładu w dniu 8 marca 2019 r. – k. 75) wskazał pytania do świadka (k. 74). Co prawda Sąd odmówił doprowadzenia powoda na rozprawę w dniu 3 kwietnia 2019 r., na której był przesłuchiwany świadek M. K., ale w tym kontekście należy zauważyć, że udział strony w rozprawie ma, co do zasady, charakter fakultatywny, chyba że przewodniczący zarządzi jej obowiązkowe stawiennictwo (art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z żadnego przepisu prawa nie da się także wyprowadzić wniosku, że reguła ta ulega modyfikacji w stosunku do strony pozbawionej wolności (tym także tej która nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika). Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje obowiązku

doprowadzania pozbawionych wolności stron na poszczególne terminy rozprawy, na co wskazuje chociażby art. 327 § 2 k.p.c. Jak trafnie zauważono w orzecznictwie, w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprawdzie nie da się przewyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzania ich na każdą rozprawę. Sąd obowiązany jest zarządzić doprowadzenie na rozprawę strony pozbawionej wolności tylko wtedy, gdy uzna, że jej obecność jest niezbędna ze względów procesowych lub gdy nieobecność ta mogłaby pozbawić stronę możliwości obrony jej praw, któremu to obowiązki Sąd Rejonowy sprostął doprowadzając powoda na rozprawę w dniu 13 lutego 2019 r. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że nie było potrzeby osobistego uczestniczenia powoda w czynnościach procesowych, tj. przy przesłuchaniu świadka w sytuacji gdy teza dowodowa na jaką miał być przesłuchany świadek została zakreślona przez samego powoda.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, aby w wyniku odmowy ustanowienia apelującemu pełnomocnika z urzędu i odmowy doprowadzenia go na rozprawę w celu uczestniczenia przy przesłuchaniu świadka doszło do naruszenia praw powoda do obrony.

Apelujący w wywiedzionej apelacji zarzucał także Sądowi Rejonowemu błędną ocenę dowodów z naruszeniem zasady wszechstronności.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i ich prawidłowej oceny prawnej nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy przyjmuje za własne dokonane przez Sąd I instancji ustalenia. Należy zgodzić się z apelującym, że w istocie Sąd Rejonowy nie odniósł się do znajdujących się w aktach sprawy pism: Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 28 listopada 2016 r. w W. i Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. z dnia 21 września 2016 r. jednak powyższe uchyczenie nie miało żadnego wpływu na treść zapadłego w sprawie orzeczenia. Co prawda z pisma Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 28 listopada 2016 r. faktycznie wynika, że skarga P. G. (1) w zakresie niezapewnienia mu diety lekkostrawnej podczas pobytu w Zakładzie Karnym w C. została uznana za zasadną w dniach 27-30 czerwca 2016 r. to nie można pomijać faktu, że jest to dieta lecznicza i jej zlecenie musi być potwierdzone stwierdzonym stanem chorobowym, a tego w dokumentacji medycznej powoda Sąd się nie dopatrzył. W kontekście pozostałych dowodów, chociażby notatki służbowej sporządzonej przez M. K. z dnia 18 stycznia 2019 r., a następnie jego zeznań w charakterze świadka na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2019 r., jak również na podstawie kserokopii książki zdrowia osadzonego i kserokopii karty informacyjnej Szpitala (...) w Z. jednoznacznie wynika, że powód przy przyjęciu do Zakładu Karnego w C. nie zgłaszał żadnych dolegliwości i nie odbywał farmakoterapii. Dieta lekkostrawna w poprzednim zakładzie karnym została mu zlecona z powodu – dyspepsji czyli niestrawności, a takich dolegliwości w dniu 27 czerwca 2016 r. apelujący nie zgłaszał. Nadto, po poinformowaniu go o braku wskazań do diety leczniczej i zleceniu diety podstawowej również nie zgłosił żadnych zastrzeżeń. Natomiast w momencie gdy zgłosił dolegliwości bólowe została mu zapewniona prawidłowa opieka medyczna. Sąd nie dopatrzył się po stronie pozwanego żadnych uchybień w tym zakresie. Apelujący został zaopatrzony w leki łagodzące objawy bólowe, zlecono mu wykonanie gastroskopii, a po uzyskaniu wyniku niezwłocznie zmieniono dietę na lekkostrawną i wdrożono odpowiednie leczenie.

Przy czym jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy nie bez znaczenia był niezdrowy styl życia powoda, który próbował on kwestionować negując zarówno fakt nadużywania alkoholu czy używania nikotyny, ale świetle kserokopii oceny sanitarno-epidemiologicznej (k. 33), kserokopii karty informacyjnej ze Szpitala (...) w Z. (k. 32) jak również notatki służbowej z dnia 7 marca 2019 r. (k. 78) nie zdołał tego skutecznie uczynić.

Mając powyższe na uwadze apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach instancji odwoławczej orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) oraz w zw. z art. 108 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2019.785 j.t.), w myśl którego zwolnienie strony od kosztów sądowych nie zwalnia jej od obowiązku ich zwrotu przeciwnikowi.